

Przebrane batalie Juliana Ochorowicza

Katarzyna Drop*

Instytut Psychologii

Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie

THE LOST BATTLES OF JULIAN OCHOROWICZ

Abstract. This article is an attempt to present the life and work of Julian Ochorowicz, the outstanding Polish psychologist known for his controversial opinions. It contains the information about his childhood, youth, his early scientific interests and other activities which he was passionate about. It also shows Ochorowicz's successes and failures. The article begins with the analysis of his discoveries in psychology. The second part describes his research on paranormal activities which exposed him to the criticism of other scientists. Besides that, the article shows Ochorowicz's opinions about medicine, especially his views on therapy and theories of different diseases. Although his career was not very easy and very often prone to rejection, Ochorowicz, was undoubtedly an important part of history of science.

Julian Ochorowicz należy do barwnych i niezwykłych postaci w dziejach polskiej psychologii. Zdaniem Ryszarda Stachowskiego (2000), na przełomie XIX i XX wieku był on jednym z najbardziej znanych w Europie Polaków. Jego kontrowersyjne poglądy przysporzyły mu tytuł zwolenników, co przeciwników. Był uznawany za wielkiego twórcę, naukowca i badacza, ale też za szarlatana opętanego złymi mocami. Mimo iż wiele jego dzieł, badań i poglądów spotkało się z ostrą krytyką i odrzuceniem, to na pewno zdobył popularność i wpisał się na stałe do historii nauki. Najobszerniejsza monografia jego autorstwa dowodzi ważnego wkładu w rozwój telefonii i telewizji (Wajdowicz, 1964). Natomiast aktywność Ochorowicza w zakresie psychologii nie doczekała się dotąd całościowego opracowania.

* Adres do korespondencji: Katarzyna Drop, Instytut Psychologii, Uniwersytet Marii Curie-Skłodowskiej, pl. Litewski 5, 20-080 Lublin; e-mail: kasia_karasinska@o2.pl

ŻYCIE JULIANA OCHOROWICZA

Julian Leopold Ochorowicz urodził się 23 lutego 1850 roku w Radzyminie koło Warszawy. Zarówno jego ojciec – Julian Ochorowicz (1815-1855), jak i matka – Jadwiga Teresa (1828-1878) z domu Sumińska, pochodzili z rodzin inteligentnych i mieli pedagogiczne wykształcenie.

W wieku dziewięciu lat Ochorowicz rozpoczął naukę w III Gimnazjum Męskim w Warszawie. Kiedy był w IV klasie, z powodu represji popowstaniowych, wraz z matką został wysiedlony do Lublina (Krop, 2001). Tam, 30 czerwca 1866 roku, zdał egzamin dojrzałości, po czym podjął studia w Szkole Głównej w Warszawie na Wydziale Filozoficzno-Historycznym. Jednak już na pierwszym roku przeniósł się na Oddział Przyrodniczy Wydziału Fizyczno-Matematycznego. W 1868 roku napisał (w ramach konkursu ogłoszonego przez władze uczelni) swoją pierwszą pracę. Mimo iż jego rozprawka, pt. *Jak należy badać duszę*, zdobyła pierwsze miejsce, to Ochorowicz otrzymał jedynie srebrny medal. Przeważyla o tym postawa jednego z członków jury – Henryka Struvego (1840-1912) (Domański, 2007). Głównym powodem takiej decyzji była kontrowersyjna propozycja Ochorowicza, by uznać psychologię za dyscyplinę niezależną od filozofii.

W czasie studiów Ochorowicz włączył się w nurt walki publicystycznej młodych pozytywistów ze starymi romantykami, na łamach „Przeglądu Tygodniowego” (Krop, 2001). Pod pseudonimem Julian Mohort pisał wiersze do gazet codziennych, a jeden z nich (*Naprzód*) Aleksander Świętochowski (1873) nazwał „pozytywną odą do młodości”. Jak widać, zainteresowania Ochorowicza obejmowały psychologię, filozofię, literaturę i fizykę. Ponadto zajmował się pracą oświatową i społeczną oraz był jednym z pierwszych w Polsce popularyzatorów teorii Darwina. Studia ukończył w 1872 roku, po przekształceniu Szkoły Głównej w Cesarski Uniwersytet Warszawski, uzyskując tytuł kandydata nauk przyrodniczych na podstawie pracy pt. *Czaszka człowieka, jej rozmiary u pierwotnych i dziś żyjących*. Niebawem podjął studia uzupełniające z filozofii, psychologii i nauk przyrodniczych na Uniwersytecie w Lipsku, gdzie po roku otrzymał stopień doktora filozofii za pracę noszącą tytuł *O warunkach świadomości*. W 1876 roku habilitował się (*Rozwój filozoficznych i chemicznych pojęć o atomach*) na Uniwersytecie Jana Kazimierza we Lwowie i został zatrudniony w tej uczelni na stanowisku docenta prywatnego psychologii i filozofii przyrody. Warto zaznaczyć, że był pierwszym w kraju i jednym z pierwszych w Europie docentów psychologii empirycznej.

Wykłady Ochorowicza, cieszące się dużym zainteresowaniem, dotyczyły: psychologii twórczości, psychologii kryminalnej, psychologii historii i cywilizacji oraz etnopsychologii, a także – fizyki eksperymentalnej w zakresie elektromagnetyzmu i elektryczności. Mimo wielu obowiązków uniwersyteckich, Ochorowicz nadal zajmował się działalnością społeczno-kulturalną, udzielał się w towarzystwach naukowych i literackich oraz uczestniczył w posiedzeniach Towarzystwa Lekarzy Galicyjskich. Kiedy się zorientował, że ma nikłe możliwości ubiegania się o tytuł profesora, wiosną 1882 roku opuścił kraj

i udał się do Paryża. Z powodu kłopotów finansowych zajął się wynalazczością i opatentował trzy modele aparatów telefonicznych, które zaprezentował na wystawie w Antwerpii. Wśród nich największe uznanie zdobył „telefon dwumembranowy”, zmniejszający zniekształcenie głosu i umożliwiający zbiorowe słuchanie muzyki. Produkcję aparatów (do 1905 roku) podjęła firma Bruna Abakanowicza (Bartków-Domagala, 2001).

Oprócz Antwerpii, Ochorowicz demonstrował swe wynalazki na wystawach w Paryżu i Warszawie, zdobywając wyróżnienia i złote medale. Za ulepszenie mikrofonów otrzymał gratulacje od prezydenta Republiki Francuskiej, a pomysł telefotostopu pozwolił na przypisanie Ochorowiczowi miana prekursora telewizji (Stachowski, 1996). Ta działalność przyniosła mu nie tylko sławę, lecz także niezależność finansową, dzięki czemu mógł się zająć problemami psychologicznymi. W tym czasie nawiązał znajomość z Théodulem Ribotem i Charlesem Richetem, którzy umożliwili mu prowadzenie badań w szpitalu psychiatrycznym w Salpêtrière oraz w Klinice Cochin. To wówczas Ochorowicz skonstruował hipnoskop (przyrząd do badania wrażliwości hipnotycznej), a także ogłosił teorię ideoplastii, wyjaśniającą zjawiska magnetyzmu i hipnotyzmu (Krop, 2001). Prowadził również praktykę medyczną, doskonaląc metody terapeutyczne oparte na hipnozie i sugestii (Domański, 2007). Poza tym systematycznie publikował swe teksty w polskiej prasie i współpracował (między innymi) z *Wielką Encyklopedią Powszechną Ilustrowaną* i *Encyklopedią Wychowawczą*. Bardzo ważny okazał się projekt zorganizowania Międzynarodowego Kongresu Psychologii, zgłoszony przez Ochorowicza na łamach *Revue Psychologique* w roku 1881 i wcielony w życie osiem lat później (Stachowski, 2000). Jest to bodaj najtrwalszy jego wkład w rozwój psychologii naukowej (Nicolas, Söderlund, 2005; Rosenzweig i in., 2000).

W 1892 roku Ochorowicz powrócił do Warszawy, gdyż sądził, „że wśród swoich łatwiej mu będzie rozwijać działalność w umiłowanych przez siebie dziedzinach” (Cienciała, 2001, s. 47). Jednak środowisko lekarskie przyjęło go niechętnie, ponieważ stawiał nazbyt śmiało tezy dotyczące zaraźliwości cholery oraz jej pochodzenia nerwowego. Ostra krytyka jego poglądów wpłynęła na decyzję o wyjeździe do Rzymu. Poznał tam niepiśmienną Włoszkę, Eusapię Palladino (1854-1918), z którą przeprowadził serię eksperymentów mediumicznych. Po powrocie do kraju opublikował na łamach „Tygodnika Ilustrowanego” (w rubryce poświęconej nowym zjawiskom) wyniki współpracy z medium. To wtedy, prawdopodobnie jako pierwszy, wprowadził do literatury naukowej termin „mediumizm”. Pod koniec 1893 roku Eusapia przybyła do Warszawy, gdzie wraz z Ochorowiczem przez 50 dni przeprowadzała seanse spirytystyczne. Brali w nich udział lekarze i intelektualiści, między innymi Bolesław Prus (Cienciała, 2001). Zapiski z około 40 seansów Ochorowicz zawarł w pięciotomowym dziele pt. *Zjawiska mediumiczne* (Warszawa 1913).

Niechęć i wrogość rodzimego środowiska naukowego do Ochorowicza nie przekładała się na uznanie dla jego dorobku w innych krajach. W 1895 roku Brytyjskie Towarzystwo Badań Psychicznych nadało mu godność członka honorowego. W ten sam sposób uhonorowały go towarzystwa psychologiczne w Nowym Jorku, Kolonii, Berlinie, Budapeszcie i Lipsku (Cygielstreich, 1917, s. 22).

W 1898 roku Ochorowicz przeniósł się do Wisły. Zachwalał zdrowotne zalety tej miejscowości, a nawet zainwestował swoje oszczędności w budowę pięciu domów letniskowych, licząc na zyski z ich wynajmu. Przyczynił się także do rozwoju lokalnego życia kulturalnego, zapraszając tam np. Prusa, Władysława Reymonta czy Marię Konopnicką. Organizował też odczyty, przedstawienia amatorskie i wycieczki (Cienciala, 2001), a w 1902 roku ofiarował bibliotece ponad 600 polskich książek (Krop, 2001). Kilka lat później, wraz z ks. Juliuszem Bursche, założył oddział „Macierzy Szkolnej Księstwa Cieszyńskiego” i był jednym z twórców Polskiego Towarzystwa Turystycznego „Beskid”. Przez prawie 14 lat pobytu w Wiśle Ochorowicz nadal zajmował się psychologią doświadczalną i zjawiskami paranormalnymi, fototechniką i elektrotechniką. Był to okres bogatej twórczości literackiej i publicystycznej oraz licznych doświadczeń hipnotyczno-mediumicznych z Eusepią oraz ze Stanisławą Tomczykową (1888-1975). Doświadczenia z udziałem medium fotografował i opisywał w czasopismach francuskich. Po wielu próbach ogłosił odkrycie „promieni sztywnych” i „promieni Xx” (Krop, 2001).

Okolo 1912 roku Ochorowicz wyprowadził się z Wisły do Żerania, skąd dojeżdżał do Warszawy, by uczestniczyć w pracach Instytutu Psychologicznego (Skarga, 1976). Po dwóch latach przeprowadził się do stolicy i zamieszkał ze swoją przyjaciółką i medium – Jadwigą Domańską (1885-1967). Jako że pełnił wówczas funkcję wiceprezesa Polskiego Towarzystwa Psychologicznego, sesje z jej udziałem utrzymywał w tajemnicy z obawy przed kolejną krytyką ze strony środowiska naukowego. Ponadto udzielał porad terapeutycznych oraz wykładał psychologię w średniej szkole handlowej E. Rontalera (Domański, 2007). Niestety, pogarszający się stan zdrowia nie pozwalał mu na aktywne uczestnictwo w życiu publicznym. Zajął się więc przygotowaniem zbioru swych prac, które miały być opublikowane w 12 tomach. Realizację tego zamiaru przerwała 1 maja 1917 roku nagła śmierć, spowodowana atakiem dusznicy bolesnej. Ochorowicz został pochowany na cmentarzu Powązkowskim w Warszawie.

JULIAN OCHOROWICZ JAKO PSYCHOLOG

Nowym i bardzo odważnym założeniem było zaliczenie psychologii do nauk przyrodniczych i wyłączenie jej z nauk filozoficznych. Tę propozycję zawarł Ochorowicz we wspomnianej rozprawce konkursowej. Jej niewątpliwą zaletą była również analiza metod badań psychologicznych, tj. introspekcji, obserwacji zachowań normalnych i patologicznych, niektórych metod stosowanych przez fizjologów, a także – metody porównawczo-historycznej, opartej na badaniach biograficznych. Właściwie przez całe życie Ochorowicz zajmował się metodologią badań psychologicznych, co pozwala przypisywać mu miano „ojca polskiej psychologii naukowej”.

Ochorowicz (1916) wyróżnił dwa rodzaje metod badania wewnętrznego: obserwację wewnętrzną (samoobserwację) oraz „eksperymentowanie na samym sobie”. Pierwszą z nich podzielił na obserwację bezpośrednią – dotyczącą

aktualnych przeżyć – oraz względnie pośrednią, odwołującą się do wspomnień. Badanie wewnętrzne, oparte na poczuciu odrębności jednostkowej, miało polegać na ciągłej analizie wszystkiego, „co uchwyci zmysł wewnętrzny”, na łączeniu obserwowanych zjawisk w całość, „przekazywaniu ich pamięci oraz umiejętności odtwarzania tych zakodowanych doświadczeń w pamięci” (Ochorowicz, 1916, s. 98). Wadą tej metody jest możliwość popełniania błędów wskutek zaangażowania emocjonalnego lub złudzeń pamięci. Ochorowicz podkreślał, iż ta metoda nie może być stosowana do oceny patologicznych stanów psychiki dlatego, że wówczas większość procesów psychicznych przebiega nieświadomie, a krytycyzm jest wyraźnie zmniejszony.

Ponadto Ochorowicz wyróżnił dwa rodzaje metod badania zewnętrznego. Pierwszy to obserwacja zewnętrzna (ekstrospekcja), która powinna mieć ściśle określony cel i być systematyczna. „Metoda ta opiera się na współzależności pomiędzy wewnętrznymi treściami psychicznymi człowieka a ich zewnętrznym przejawianiem się” (Waluk, 2001, s. 24). Obserwacja powinna być szczególnie często stosowana w psychiatrii, nazywanej przez Ochorowicza „psychologią chorób umysłowych”. Psychiatrzy niesłusznie pomijają objawy psychologiczne, koncentrując się na fizjologicznych. Tymczasem warto oprzeć badanie psychiatryczne na obserwacji zachowań, zmian nastrojów i emocji – zarówno pod względem ilościowym, jak i jakościowym. Warto też wykorzystać psychologię w leczeniu zaburzeń niepsychotycznych, np. nerwicy czy zaburzeń osobowości, percepcji i myślenia, które mogą być spowodowane nieharmonijną pracą półkul mózgowych lub nadmiernym pobudzeniem chorej półkuli. Druga metoda badania zewnętrznego – fizjologiczna – opiera się na doświadczeniu zewnętrznym i polega na pomiarach objętości czaszki, badaniu jej wypukłości, symetryczności półkul mózgowych, chemicznego składu mózgu oraz na usuwaniu fragmentów mózgu u zwierząt i obserwowaniu następstw tych eksperymentów (Waluk, 2001, s. 24).

Ochorowicz (1916) wskazał też na cztery metody badania pośredniego. Pierwszą z nich jest obserwacja – poparta rozumowaniem i polegająca na obserwacji i analizie np. czynności pisania. Druga – to czyste rozumowanie matematyczne i metafizyczne, a kolejne – to: metoda porównawczo-historyczna (porównująca życie psychiczne w dawnych i obecnych czasach) oraz metoda socjologiczna (badająca zachowanie ludzi w zależności od warunków społecznych).

Ochorowicz przyczynił się również do unowocześnienia psychologii jako nauki empirycznej, gdyż postulował, by człowieka ujmować praktycznie, a nie jak byt abstrakcyjny. Opowiadał się za zniesieniem sztucznego podziału pomiędzy duszą i jej władzami, a zwłaszcza między pamięcią i wolą, ponieważ są one raczej przejawem duszy niż oddzielnymi wymiarami. „Dusza jest po prostu siedliskiem życia wewnętrznego, zespołem psychicznych procesów takich, jakimi są myśli, uczucia i wola” (za: Skarga, 1969, s. 69). Podkreślał, że w skład życia psychicznego wchodzi stany świadome i nieświadome. Jednocześnie wskazywał na fizjologiczne aspekty duszy, traktując życie psychiczne jako funkcję mózgu. Dokonał podziału układu nerwowego i dokładnie opisał

role pełnione przez poszczególne elementy. Do nowatorskich należy zaliczyć zaproponowaną przez niego teorię wrażeń, pozwalającą podzielić je na wewnętrzne i zewnętrzne.

Ochorowicz opowiadał się również za stosowaniem psychologii w kryminalistyce oraz zwracał uwagę na wartość psychologii prenatalnej. Przyczynił się także do powstania i rozwoju psychologii społecznej, jako że interesował się życiem zbiorowym grup ludzi. Poza tym uważał, że psychologię należy wprowadzić do programu studiów medycznych, gdyż jest przydatna w diagnozie i terapii medycznej.

JULIAN OCHOROWICZ JAKO BADACZ ZJAWISK PARANORMALNYCH

Po raz pierwszy Ochorowicz uczestniczył w spirytystycznym seansie, gdy miał 19 lat. Odtąd konsekwentnie włączał zjawiska paranormalne do swego programu badawczego i „nie było to trudne dla znającego hipnotyzm, elektryczność i prestidigitatorstwo” (Ochorowicz, 1996, s. 29). Należy zaznaczyć, iż Ochorowicz kategorycznie odcinał się od spirytyzmu. Nie wierzył w „duchy”, nie brał ich istnienia pod uwagę i twierdził, że teoria spirytystyczna jest fałszywa, a zjawiska zachodzące podczas seansu są dziełem medium. Spirytyzm był „czymś w rodzaju wiary, a nie nauki”, zaś zjawiska mediumiczne – to fakty, które „im bardziej wstrząsają, im bardziej pobudzają umysły do dociekań, tym są dla postępu bardziej pożądane” (Ochorowicz, 1893, s. 138). Jak głosi powołana przez Ochorowicza teoria ideoplastii, zjawiska mediumiczne polegają na chwilowym transferze siły nerwowo-mięśniowej z organizmu na otoczenie. To „wylewanie się” energii poza organizm medium następuje pod wpływem wyobrażeń, co oznacza, iż mogą one oddziaływać na funkcje tkanek, powodując urzeczywistnienie wyobrazonego (pomyślanego) stanu. Aby jednak zjawisko mogło zaistnieć, muszą być spełnione odpowiednie warunki. Najważniejsze jest doprowadzenie medium do stanu monoideicznego, w którym dochodzi do „odosobnienia wyobrażenia panującego” (Ochorowicz, 1893). Wówczas skojarzenia ideo-ideiczne ustępują miejsca skojarzeniom ideo-organicznym (psychofizycznym), zachodzącym między wyobrazeniami a stanami organicznymi za pośrednictwem nerwów naczyniowo-ruchowych. Skojarzenia ideo-organiczne odpowiadają za akty woli, np. „możemy poruszać tym czy innym, pomimo że nie mamy żadnego pojęcia o tym, jakie nerwy, jakie mięśnie, jakie prądy trzeba pobudzić, żeby ten skutek osiągnąć” (Ochorowicz, 1893, s. 52). Zjawiska ideoplastii wynikają z ogólnego prawa przyrody, nazwanego przezeń prawem odwracalności (odwrotności) i głoszącego, że „siły przyrody nie są odrębnymi bytami, lecz tylko różnymi formami objawu jednej siły” (Stachowski, 1996, s. 12).

Ochorowicz wyróżnił trzy rodzaje ideoplastii: bierną (wrażeń), czynną (ruchów) i materialną (troficzną), a wszystkie zjawiska ideoplastii podzielił na ideoplastię „pozytywną” i „negatywną”. W przypadku pozytywnej ideoplastii wrażeń dochodzi do postrzegania bodźca nieistniejącego (np. halucynacje czy

sugestie), natomiast w przypadku negatywnej – nie jest spostrzegany bodziec istniejący. Pozytywna ideoplastia ruchów – to wykonywanie ruchów dowolnych oraz niemożność powstrzymania się od wykonania ruchu obserwowanego u innej osoby (np. ziewanie), a negatywna – to niemożność wykonania ruchu dowolnego. Pozytywna ideoplastia troficzna sprowadza się do psychicznego wywoływania zmiany fizjologicznej (np. stygmaty, zniesienie paraliżu hysterycznego), zaś negatywna polega na psychicznej blokadzie fizjologicznego oddziaływania bodźca, np. alkoholu (Waluk, 2001).

Mediumizm Ochorowicz podzielił natomiast na niższego i wyższego stopnia. Do pierwszej kategorii zaliczył: posługiwanie się magicznymi wahadłami, wirowanie stołów, odszukiwanie zaginionych przedmiotów (kumberlandyzm), pismo automatyczne. Wszystkie te zjawiska są powiązane z hipnotyzmem i magnetyzmem zwierzęcym. Natomiast za mediumizm wyższego rzędu uznawał zjawiska telekinetyczne i magnetyczne, dające się wyjaśnić naukowo (Waluk, 1984). Seanse eksperymentalne – organizowane przez Ochorowicza i z udziałem Palladino – przyciągały znakomitości ze świata nauki. Pojawiali się na nich (między innymi): C. Lombroso, Ch. Richet, H. Bergson, M. Curie-Skłodowska, T. Heryng, J. K. Potocki (Bensaude-Vincent, Blondel, 2002). Sesje odbywały się w ciemności, półmroku lub przy czerwonym świetle. Aby uniknąć oszustwa ze strony medium, zgromadzeni trzymali Palladino za ręce, a jej stopy spoczywały na nogach osób siedzących obok. Ochorowicz badał opór elektryczny jej ciała za pomocą galwanometrów. Uczestnicy seansów mogli obserwować krzesła „spacerujące” po pokoju, światła fruujące pod sufitem, odbicia tajemniczych rąk w glinie, przenoszenie hierofonu z miejsca na miejsce i doświadczać muśnięcia niewidocznych rąk (Skarga, 1969). Pomimo wielu sceptycznych głosów, Ochorowicz nie dopatrywał się w działaniach Palladino żadnych oszustw. Zauważył jedynie, że paraliżująco działało na nią osłabienie, przesadne picie wody przed sesją i rozpraszenie uwagi przez jakieś bodźce. Natomiast dobry stan zdrowia, wesołość, a nawet zdenerwowanie lub gniew wpływały na medium korzystnie. Jednak w 1909 roku Hugo Münsterberg udowodnił oszustwo tej kobiecie, bowiem poruszała stopą stolik. Mimo to wiara Ochorowicza w prawdziwość zjawisk mediumicznych nie osłabła, a wyniki eksperymentów z Palladino przedstawił jako dowód na istnienie związku między zjawiskami zaprezentowanymi przez nią a wynikami jego badań nad magnetyzmem i hipnotyzmem (Ochorowicz, 1916).

W latach 1909-1912 Ochorowicz eksperymentował (w Warszawie i Wiśle) ze Stanisławą Tomczykówną, przypisując jej wytwarzanie personifikacji fluidycznej. U Tomczykówny występowały trzy odmienne osobowości: w stanie normalnym była Stanisława; w stanie somnambulicznym – „Drugą” bądź „Stasią”. Natomiast podczas głębokiego snu hipnotycznego z ciała medium wyłaniała się postać podobna do niej, choć zdecydowanie niższa (ok. 55 cm), nazywana przez nią „Małą Stasią”. Jednym z ciekawszych zjawisk były manifestacje tzw. rąk fluidycznych (astralnych), które medium wyłaniało z siebie. Odbywało się to bezboleśnie, gdy medium było w pełni sił. W przeciwnym razie – Tomczykówna doświadczała bólu. Jak wspominałam, podczas tych eks-

perymentów Ochorowicz odkrył „promienie sztywne” i „Xx”. Pierwsze z nich emanowały z końca palców medium, wywołując skutki mechaniczne poza granicami ciała. Ich istnienie można poznać za pomocą zmysłów wzroku i dotyku, a nawet zaobserwować na kliszy fotograficznej jako nitkę fluidyczną. Promienie Xx natomiast wylaniały się z dłoni medium, nie wywoływały skutków mechanicznych, a na kliszy dawały obraz regularnej kuli świetlnej (Ochorowicz, 1909). Te spostrzeżenia Ochorowicz przedstawił na zjeździe polskich neurologów, psychiatrów i psychologów we Lwowie, w 1909 roku. Wywołały one burzliwą krytykę ze strony środowiska lekarskiego. Przykładowo, Władysław Heinrich (1869-1957) dowodził, że nie należy dopuszczać do dyskusji nad tym odczytem (Krzywobłocka, 1988). Kazimierz Twardowski (1866-1938) zaproponował, by członkowie zjazdu powołali specjalną komisję w celu sprawdzenia wiarygodności doświadczeń Ochorowicza. Część zebranych, oburzona poglądami mediumisty, ostentacyjnie opuściła salę.

JULIAN OCHOROWICZ JAKO LEKARZ

Istotnym wkładem Ochorowicza w rozwój medycyny było zwrócenie uwagi na czynniki psychiczne jako przyczyny rozmaitych chorób. Wcześniej ich nie uwzględniano, skupiając się głównie na czynnikach fizycznych. W dwutomowej pracy *Psychologia i medycyna* (Warszawa 1916, 1917) Ochorowicz udowodnił, iż psychologia powinna być nauką podstawową dla lekarzy, obecną w programie studiów medycznych. Dostrzegał przyczyny zaburzeń psychicznych w predyspozycjach osobowościowych i w stanach wzruszenia, choć jednocześnie uznawał ich działanie lecznicze: „czynniki duchowe mogą wywołać skutki materialne zarówno chorobotwórcze, jak i lecznicze, właściwe wszystkim lekarstwom, jakie mamy i jakie poznamy w przyszłości” (tamże, 1917, s. 159). Było to podstawowe założenie afektoterapii – stosowanej przez niego metody terapeutycznej. Uważał, że najbardziej negatywny wpływ na życie psychiczne człowieka wywierają wzruszenia negatywne, które mogą spowodować długotrwały uraz. Mówił również o podłożu psychicznym chorób somatycznych i podkreślał, że granica między chorobami psychicznymi i somatycznymi jest czysto teoretyczna, podobnie jak płynna jest granica między normą a patologią. Ponadto zwrócił uwagę na to, że zjawiska normalne mogą przekraczać normę nie tylko w kierunku negatywnym, lecz również pozytywnym, jak np. w przypadku geniuszu.

Można powiedzieć, że Ochorowicz odniósł pewne zwycięstwo na tym polu, gdyż w 1915 roku na Uniwersytecie Warszawskim wprowadzono obowiązkowe zajęcia z psychologii dla studentów medycyny, a kilka lat po jego śmierci wydano pierwszy *Podręcznik psychologii* (1925). Jego autorem był Antoni Mikulski.

Ochorowicz lansował kontrowersyjne poglądy na temat cholery. Przedstawił je w 1885 roku na łamach *Ateneum*. Uważał, iż „cholera nie udziela się przez samo dotykanie lub obcowanie z chorymi”. Postrzegał ją raczej jako tyfopową i najgwałtowniejszą formę „choroby nerwowej systemu ganglionarnego”

(za: Łyskanowski, 1976, s. 195). Objawy cholery (diarie i zimne dreszcze) mogą powstawać ze strachu lub z powodu zmiany sposobu życia, zaś cholera jest przede wszystkim zależna od „wplywów moralnych i zarazy nerwowej”.

Ochorowicz wypowiadał się także na temat psychoterapii, którą rozumiał jako wywieranie wpływów psychicznych na drugiego człowieka. Zalecał, by lekarze przestrzegali zasad psychoterapii, udzielając pacjentom wsparcia psychicznego i zapewniając ich o tym, iż znajdują się pod dobrą opieką. Do każdego pacjenta trzeba podchodzić w indywidualny sposób, traktując go jako osobę, a nie – chory organizm. „Każdy, kto chce leczyć chorego, musi wejść w chorego, nie dosyć jest obmacać go i opukać” (Waluk, 2001, s. 34). Aby skutecznie pomagać pacjentom, lekarz musi być wrażliwy i empatyczny oraz uwzględniać typ osobowości chorego. Ochorowicz zwracał również uwagę na metody lecznicze polegające na działaniu metali na chory organizm. Uważał, iż do każdego człowieka można dobrać odpowiedni metal, który działa leczniczo. Zaliczał do nich np.: miedź, srebro, złoto, żelazo, platynę, cynę. Wyodrębnił tu dwa rodzaje terapii: metaloskopię (polegającą na zetknięciu metalu ze skórą) oraz metaloterapię (metal podaje się wewnętrznie do organizmu). Te propozycje terapeutyczne cieszą się dużym uznaniem w lecznictwie niekonwencjonalnym.

W praktyce medycznej Ochorowicz przywiązywał dużą wagę do oddziaływania magnetycznego. Polegało ono na działaniu przez tzw. pociągi, czyli przesuwanie wewnętrzną częścią dłoni wzdłuż ciała osoby magnetyzowanej. Miało to wzmacniać chory organ lub całą osobę. Do dziś nie wiadomo, na czym polega oddziaływanie bioenergetyczne, mimo iż specjaliści z tej dziedziny są uznawani przez lekarzy.

Ochorowicz należał do praktykujących hipnotyzerów, a w Europie był uznawany za jej czołowego teoretyka. Napisał słynny artykuł na temat hipnotyzmu i mesmeryzmu, nagrodzony w 1911 roku przez Francuską Akademię Nauk (Ochorowicz, 1909). Wykazał w nim różnice pomiędzy tymi zjawiskami. Uważał, że magnetyzować można w zasadzie każdą osobę, lecz magnetyzer musi posiadać szczególne predyspozycje i być silnym człowiekiem. W przypadku hipnozy zachodzi odwrotna sytuacja: każdy może być hipnotyzerem, lecz trzeba posiadać odpowiednie właściwości, by być poddanym hipnozie. Ponadto uśpienie magnetyczne jest bezpieczne i nieszkodliwe, natomiast nieumiejętnie przeprowadzona hipnoza może mieć negatywne skutki. Opisał też tzw. sen hipnotyczny, który definiował jako stan podobny do hipnozy i wywoływany „pociągami”. Nie zgadzał się z poglądem, że hipnoza jest stanem patologicznym. Nie podzielał również zdania, iż jest normalnym stanem fizjologicznym. Twierdził, że hipnoza jest stanem anormalnym, lecz nie – patologią. Można ją wywołać zarówno u zdrowych, jak i chorych osób. Warunkiem niezbędnym do powstania hipnozy jest wrażliwość hipnotyczna, którą rozumiał jako „zespół warunków podmiotowych, sprawiających, że organizm podlega wpływom, które dla ludzi nieobdarzonych tą wrażliwością, nie istnieją” (za: Waluk, 2001, s. 26). Hipnoza polegała więc na dążeniu umysłu do monoideizmu, czyli zawężenia pola świadomości.

Ochorowicz skonstruował urządzenie do badania podatności hipnotycznej. Hipnoskop jest stalową rurką o długości 5 centymetrów i 4-centymetrowej średnicy, z „przeciętą wzdłuż jednocentymetrową szczeliną, której krawędzie po namagnesowaniu rurki tworzyły dwa bieguny bardzo silnego magnesu” (Waluk, 2001 s. 27). Hipnoskop nakładano na palec, na około 2 minuty, i dzięki temu przewidywano możliwą głębokość hipnozy oraz określano, jakie sugestie należy zastosować. Ochorowicz był przekonany, iż terapia sugestywna może dawać lepsze rezultaty niż leczenie farmaceutykami.

WNIOSKI

Julian Ochorowicz był wszechstronnym, bystrym i ciekawym świata uczonym. Zgłębiał naturę tego, co jeszcze nie zostało zbadane, i dokonał przełomowych odkryć naukowych. Dzięki oryginalnym i odważnie głoszonym (choć często niepopularnym) poglądom wzbudzał duże zainteresowanie w różnych środowiskach.

Ochorowicz uważał się przede wszystkim za psychologa. Znacząco przyczynił się do unowocześnienia psychologii. Jako jeden z pierwszych zwrócił uwagę na pomijane obszary, w których psychologia powinna znaleźć zastosowanie. Na uwagę zasługują również jego postulaty dotyczące wprowadzenia psychologii do programu studiów medycznych oraz organizowania międzynarodowych zjazdów i kongresów psychologicznych. Niekiedy jego zamiary kończyły się niepowodzeniem, jak wtedy, gdy podjął się napisania pierwszego podręcznika psychologii dla uczniów szkół średnich i samouków. Książka okazała się mało syntetyczna, zawierała liczne polemiki i nie mogła pretendować do miana podręcznika. Zgadzam się z opinią, iż Ochorowicz „za bardzo był pochłonięty dociekaniem pokrewnymi psychologii, zbyt wiele spraw na raz go zajmowało, zbyt duża była rozbieżność w sferze jego zainteresowania kwestiami naukowymi, aby mógł się wyłącznie poświęcić psychologii właściwej, aby mógł ją pchnąć na nowe tory” (Cygielstrejch, 1917, s. 22).

Poglądy Ochorowicza na temat zjawisk paranormalnych przyniosły mu międzynarodową popularność. Dzięki nim zyskał grono zwolenników, choć równocześnie naraził się na ostrą krytykę ze strony środowiska naukowego. Liczne eksperymenty i badania nad mediumizmem czy promieniowaniem ograniczającym działanie medium niejednokrotnie naraziły go na śmieszność i pogardę. Mimo to pozostał wierny swoim poglądom. Ta linia jego zainteresowań jest do dziś opisywana przez historyków nauki. Ochorowicz jest np. wielokrotnie wspomniany w zbiorze szkiców poświęconych postawom uczonych wobec okultyzmu (Bensaude-Vincent, Blondel, 2002; Alvarado, 2009, 2010). Andrzej Wantuła (1937, s. 199), pastor z Wisły, w 150. rocznicę urodzin Ochorowicza, napisał: „zasługi jego, choć olbrzymie, nie zostały przez oficjalną naukę polską do dziś docenione, przeciwnie: nazwisko Ochorowicza niejednego polskiego naukowca straszy”.

Ochorowicz prowadził szeroką działalność na polu medycznym i terapeutycznym. Stosował niekonwencjonalne metody leczenia i wyznawał niepopu-

larne poglądy na temat przyczyn chorób. Spotkały się one z ogromną krytyką ze strony środowiska lekarskiego, zarzucającego mu brak medycznego wykształcenia, a tym samym – narażanie zdrowia i życia pacjentów. W ówczesnej Polsce podejrzliwość i lęk budziły wszelkie innowacje, co potwierdzają słowa Adama Cygielstrejcha: „Ochorowicz zjawiał się za wcześnie, o wiele za wcześnie. Ochorowicz przemawiał językiem nowym, twórczym, śmiałym. U nas go nie rozumiano...” (za: Krop, 2001, s. 13). Być może to, iż jego poglądy były zbyt śmiałe i nowatorskie, sprawiło, że został szybko zapomniany i że wciąż pozostaje niedoceniony – tak jak jego wkład w rozwój psychologii naukowej.

BIBLIOGRAFIA

- Alvarado, C. S. (2009). Modern animal magnetism: The work of Alexandre Baréty, Émile Boirac, and Julian Ochorowicz. *Australian Journal of Clinical and Experimental Hypnosis*, 2, 75-89.
- Alvarado, C. S. (2010). Julian Ochorowicz on Eusapia Palladino, dissociation and mediumistic fraud. *Journal of the Society for Psychical Research*, 1, 57-60.
- Bartków-Domagala, J. (2001). Psycholog i wynalazca. [W:] „Wisła – Julianowi Ochorowiczowi w 150. rocznicę urodzin”. *Materiały z Sympozjum, które odbyło się 16 października 2000 r.* (s. 42-45). Wisła: Towarzystwo Miłośników Wisły.
- Bensaude-Vincent, B., Blondel, C. (red.) (2002). *Des savants face à l'occulte 1870-1940*. Paris: Éditions la Découverte.
- Cienciała, T. (2001). Dr fil. Julian Ochorowicz filozof, psycholog, elektronik. [W:] „Wisła – Julianowi Ochorowiczowi w 150. rocznicę urodzin”. *Materiały z Sympozjum, które odbyło się 16 października 2000 r.* (s. 46-49). Wisła: Towarzystwo Miłośników Wisły.
- Cygielstrejch, A. (1917). Julian Ochorowicz jako psycholog. *Przegląd Filozoficzny*, 20, 21-23.
- Domański, C. W. (2007). Niezwykły doktor Ochocki. *Charaktery*, 10, 38-40.
- Domański, C. W. (2009). Psycholog jako jednostka twórcza. [W:] S. Popek, R. E. Bernacka, C. W. Domański [i in.] (red.), *Psychologia twórczości. Nowe horyzonty*. Lublin: Wydawnictwo Uniwersytet Marii Curie Skłodowskiej.
- Krop, J. (2001). Julian Ochorowicz jako pozytywista i jego związki z Ziemią Cieszyńską. [W:] „Wisła – Julianowi Ochorowiczowi w 150. rocznicę urodzin”. *Materiały z Sympozjum, które odbyło się 16 października 2000 r.* (s. 7-21). Wisła: Towarzystwo Miłośników Wisły.
- Krzywobłocka, B. (1988). *Delfina i inne*. Warszawa: Ludowa Spółdzielnia Wydawnicza.
- Łyskanowski, M. (1976). *Medycyna i lekarze dawnej Warszawy*. Warszawa: Państwowy Instytut Wydawniczy.
- Nicolas, S., Söderlund, H. (2005). The project of an International Congress of Psychology by J. Ochorowicz. *International Journal of Psychology*, 40, 395-406.
- Ochorowicz, J. (1867). Magnetyzm żywotny wobec nauki i sztuki lekarskiej. *Kłosa*, 82, 174.
- Ochorowicz, J. (1893). Nowy dział zjawisk. *Tygodnik Ilustrowany*, 8, 5, 189-209.

- Ochorowicz, J. (1909). Hypnotisme et mesmérisme. [W:] C. Richet (red.), *Dictionnaire de physiologie* (vol. 8, s. 709-778). Paris: Félix Alcan.
- Ochorowicz, J. (1916). *Pierwsze zasady psychologii*. Warszawa: Druk. L. Bogusławskiego.
- Ochorowicz, J. (1996). *Pierwsze zasady psychologii i inne prace*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.
- Rosenzweig, M. R., Holtzman, W. H., Sabourin, M., Bélanger, D. (2000). *History of the International Union of Psychological Science*. Hove: Psychology Press, Ltd.
- Skarga, B. (1969). Julian Ochorowicz: pozytywizm i okultyzm. *Człowiek i Światopogląd*, 1, 65-69
- Stachowski, R. (1996). Julian Ochorowicz (1850-1917), czyli o tym, jak psycholog-przyrodnik „dotknął palcem linii łączącej ducha z materią”. [W:] J. Ochorowicz. *Pierwsze zasady psychologii i inne prace* (s. 7-31). Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.
- Stachowski, R. (2000). *Historia myśli psychologicznej*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe Scholar.
- Świętochowski, A. (1873). Echa warszawskie. *Przegląd Tygodniowy*, 2, 10.
- Wajdowicz, R. (1964). *Julian Ochorowicz jako prekursor telewizji i wynalazca w dziedzinie telefonii*. Wrocław–Warszawa–Kraków: Zakład Narodowy im. Ossolińskich.
- Waluk, E. (2001). Julian Ochorowicz – psycholog – badacz – eksperymentator. [W:] T. Łączyńska (red.), „*Wisła – Julianowi Ochorowiczowi w 150. rocznicę urodzin*”. *Materiały z Sympozjum, które odbyło się 16 października 2000 r.* (s. 22-41). Wisła: Towarzystwo Miłośników Wisły.
- Wantuła, A. (1937). Dr J. Ochorowicz w Wiśle. *Zaranie Śląskie* (Cieszyn), 13, 3, 198.